

**Sygn. akt I Ns 545/21**

**POSTANOWIENIE**

Dnia 9 grudnia 2022 r.

**Sąd Rejonowy Szczecin- Centrum w Szczecinie Wydział I Cywilny**

w składzie

**Przewodniczący** SSR Justyna Barczyk-Swalska

**Protokolant** sekretarz sądowy Karolina Skiba

po rozpoznaniu w dniu 21 listopada 2022 r. w Szczecinie

na rozprawie

**sprawy z wniosku** A. B.

**przy udziale** J. M., J. S., D. B., M. M. (1)

o stwierdzenie nabycia spadku po J. M. i C. M.

**postanawia**

I. stwierdzić, że spadek po **C. M.**, zmarłym w dniu 7 września 2016 roku w S., ostatnio zamieszkałym w S. przy ul. (...), na podstawie testamentu notarialnego z dnia 5 grudnia 2012 r., zarejestrowanego w rep. (...), otwartego i ogłoszonego w Sądzie Rejonowym Szczecin-Centrum w Szczecinie w dniu 21 listopada 2022 r. oraz na podstawie ustawy nabyli:

- córka A. B. w 3/6 części,
- wnuk M. M. (1) w 1/6 części,
- wnuczka D. B. w 1/6 części,
- wnuczka J. S. w 1/6 części,

II. stwierdzić, że spadek po **J. M.**, zmarłej w dniu 6 września 2014 roku w S., ostatnio zamieszkałej w S. przy ul. (...), na podstawie testamentu notarialnego z dnia 5 grudnia 2012 r., zarejestrowanego w rep. (...), otwartego i ogłoszonego w Sądzie Rejonowym Szczecin-Centrum w Szczecinie w dniu 21 listopada 2022 r. oraz na podstawie ustawy nabyli:

- mąż C. M. w 3/9 części,
- córka A. B. w 3/9 części,
- wnuk M. M. (1) w 1/9 części,
- wnuczka D. B. w 1/9 części,
- wnuczka J. S. w 1/9 części,

III. ustalić, że koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie wnioskodawczyni i każdy z uczestników ponoszą we własnym zakresie.

Sygn. akt I Ns 545/21

# UZASADNIENIE

A. B. wnioskiem z dnia 5 sierpnia 2021 roku, wniosła o stwierdzenie, że spadek po jej matce J. M. na podstawie testamentu i ustawy nabyli mąż zmarłej C. M. i córka zmarłej – A. B. – każdy w udziale do 1/2 całości spadku oraz o stwierdzenie, że spadek po jej ojcu C. M. na podstawie testamentu nabyła córka zmarłego – A. B. – w całości. Ponadto wniesiono o orzeczenie, że każdy z uczestników postępowania ponosi koszty postępowania we własnym zakresie. Jako uczestnika postępowania wskazała J. M. – brata wnioskodawczyni. Do wniosku dołączono testament notarialny J. M. z dnia 5 grudnia 2012 roku, sporządzony przed notariusz Z. D., repertorium (...) i testament notarialny C. M. z dnia 5 grudnia 2012 roku, sporządzony przed notariusz Z. D., repertorium (...), wskazując że w obu testamentach dokonano wydziedziczenia syna spadkodawców - J. M..

W odpowiedzi na wniosek uczestnik postępowania J. M. wniósł o stwierdzenie, że spadek po J. M. na podstawie ustawy nabyli mąż zmarłej C. M., córka zmarłej A. B. i syn zmarłej J. M. – każdy w udziale do 1/3 całości spadku oraz o stwierdzenie, że spadek po C. M. na podstawie ustawy nabyli córka zmarłego – A. B. i syn zmarłego J. M. - każdy w udziale do 1/2 całości spadku. Ponadto wniósł o orzeczenie, że każdy z uczestników postępowania ponosi koszty postępowania we własnym zakresie. W uzasadnieniu uczestnik wskazał, że kwestionuje skuteczność dokonanego w obu testamentach wydziedziczenia.

W piśmie z dnia 22 kwietnia 2022 r. wnioskodawczyni wskazała, że nawet gdyby uczestnikowi udało się wykazać bezskuteczność wydziedziczenia to nie spowoduje to, że uczestnik będziecie dziedziczył po spadkodawcach, bowiem w sytuacji bezskuteczności wydziedziczenia następuje konwersja testamentu negatywnego wydziedziczającego w testament negatywny zwykły, który wyłącza tylko od dziedziczenia. Podkreśliła również, że w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku nie podlega badaniu bezskuteczność wydziedziczenia.

Postanowieniem z dnia 26 września 2022 r. (k. 66) Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze uczestników J. S., D. B. oraz M. M. (1).

W odpowiedzi na wniosek uczestnicy oświadczyli, że podzielają stanowisko oraz wnioski wyrażone przez uczestnika J. M..

## ***Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny.***

J. M., z domu S., córka A. i A. urodziła się (...) w miejscowości O., poślubiła C. M., zmarła 6 września 2014 r. w S. jako zamężna. Przed śmiercią mieszkała w S. przy ul. (...). Miała dwoje dzieci, tj.: córkę A. B. oraz syna J. M.. Innych dzieci w tym pozamażeńskich, przysposobionych ani wcześniej zmarłych nie miała. Wcześniej nie toczyła się żadna sprawa spadkowa po J. M., ani nikt nie zwracał się do notariusza o poświadczenie dziedziczenia po zmarłej. Nikt nie składał oświadczeń spadkowych po jej śmierci, ani nie zrzekał się dziedziczenia. Również nikt nie został uznany niegodnym dziedziczenia.

W dniu 5 grudnia 2012 roku w mieszkaniu prywatnym w S. przy ul. (...) J. M. przed notariusz Z. D. sporządziła testament o treści: „J. M. wydziedzicza syna J. M., syna C., urodzonego (...), gdyż wbrew jej woli uporczywie nie dopełnia względem niej obowiązków rodzinnych.” Następnie na uzasadnienie swej woli oświadczyła, iż w (...) syn J. M. wraz z żoną M. podstępem, bez jej zgody, nie wyjaśniając na czym polega darowizna, próbowali skłonić ją i jej męża do dokonania darowizny mieszkania, które jest ich własnością i w którym mieszkają. Kiedy się sprzeciwiła usłyszała, że jest oszustką i złodziejem, wówczas Syn uderzył pięścią w stół, pomawiał ich wobec rodziny, a potem ukarał ich przestając kontaktować się z nimi. Syn od tamtego czasu nie interesuje się nimi, nie odwiedza ich – swoich rodziców, nie wspiera ich i nic nie chce o nich wiedzieć. Wskazała ponadto, że testatorka i jej mąż są już bardzo starzy i boli ich to tym bardziej, że teraz oni potrzebują opieki w starości i chorobie, a tylko córka im to zapewnia od lat.

## ***Dowód:***

- odpis skrócony aktu zgonu J. M. k. 7

- odpis skrócony aktu małżeństwa k. 8
- odpis skrócony aktu urodzenia J. M. k.12
- testament w formie aktu notarialnego J. M. z 5 grudnia 2012 roku k. 9-10
- zapewnienie spadkowe A. B. k. 53v-54v
- zapewnienie spadkowe J. M. k. 54v-56

C. M., syn J. i A., urodził się (...) w I., poślubił J. z domu S., zmarł 7 września 2016 r. w S. jako wdowiec. Przed śmiercią mieszkał w S. przy ul. (...). Miał dwoje dzieci, tj. córkę A. B. oraz syna J. M.. Innych dzieci w tym pozamałżeńskich, przysposobionych ani wcześniej zmarłych nie miał. Wcześniej nie toczyła się żadna sprawa spadkowa po C. M., ani nikt nie zwracał się do notariusza o poświadczenie dziedziczenia po zmarłym. Nikt nie składał oświadczeń spadkowych po jego śmierci, ani nie zrzekał się dziedziczenia. Również nikt nie został uznany niegodnym dziedziczenia.

W dniu 5 grudnia 2012 roku w mieszkaniu prywatnym w S. przy ul. (...) C. M. przed notariuszem Z. D., rep. (...) sporządził testament, w którym oświadczył, że wydziedzicza swojego syna J. M., syna J., urodzonego (...), gdyż wbrew jego woli uporczywie nie dopełnia względem niego obowiązków rodzinnych. Wskazał przy tym, iż syn J. M. podstępem, nie wyjaśniając na czym polega darowizna próbował nakłonić testatora i jego żonę do dokonania darowizny na jego rzecz mieszkania, w którym zamieszkuje wraz z żoną i które jest ich własnością. Zdecydowana odmowa C. M. i jego żony spowodowała, że syn nazwał jego i żonę oszustami i złodziejami i trząskał pięścią w stół. Skutkiem tego zdarzenia było zaprzestanie z jego strony jakichkolwiek kontaktów, odwiedzin czy telefonów. W testamencie podano również, że syn J. M. wpłynął też na swoje dzieci, a wnuki testatora, które też od tamtego czasu nie interesują się C. M. i jego żoną i nie odwiedzają ich. Syn nie odwiedza ich już od ponad pięciu lat, ponadto wskazano, że testator i jego żona są coraz starsi i chorzy, a także iż jest to dla testatora bolesne.

**Dowód:**

- odpis skrócony aktu zgonu C. M. k. 11
- testament w formie aktu notarialnego C. M. z 5 grudnia 2012 roku, rep. (...) k. 13
- odpis skrócony aktu małżeństwa k. 8
- odpis skrócony aktu urodzenia J. M. k.12
- testament w formie aktu notarialnego J. M. z 5 grudnia 2012 roku k. 9-10
- zapewnienie spadkowe A. B. k. 53v-54v
- zapewnienie spadkowe J. M. k. 54v-56

J. M. posiada troje dzieci: J. S., D. B. i M. M. (1).

**Dowód:**

- zapewnienie spadkowe J. M. k. 54v-56, 76v
- wydruki z systemu pesel – k. 65

W dniu 5 grudnia 2012 roku w mieszkaniu prywatnym w S. przy ul. (...) C. M. i J. M. przed notariuszem Z. D., rep. (...) oświadczyli, że przysługujące im na zasadzie wspólności ustawowej spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...) darują córce A. B., która oświadczyła, że darowiznę tę na majątek osobisty przyjmuje, a nadto, że ustanawia na rzecz rodziców nieodpłatne, dożywotnie użytkowanie tego lokalu oraz, że będzie

wobec rodziców tak jak dotychczas świadczyć dożywotnio opiekę, w ramach której zapewni im pomoc w czynnościach dnia codziennego i pielęgnację w chorobie.

Małżonkowie oświadczyli ponadto, że darowizny tej dokonują ze zwolnieniem od obowiązku zaliczenia jej na schedę spadkową.

**Dowód:**

- darowizna w formie aktu notarialnego z 5 grudnia 2012 roku k. 137-140

**Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

W przedmiotowej sprawie wnioskodawczyni A. B. domagała się stwierdzenia, że spadek po J. M. na podstawie testamentu i ustawy nabyli mąż zmarłej C. M. i córka zmarłej – A. B. – każdy w udziale do 1/2 całości spadku oraz stwierdzenia, że spadek po C. M. na podstawie testamentu nabyła córka zmarłego – A. B. – w całości.

Natomiast wszyscy uczestnicy kwestionowali skuteczność dokonanych w testamentach obu spadkobierców wydziedziczenia, domagając się stwierdzenia nabycia spadku po obojgu rodzicach na podstawie ustawy, podnosząc, że testamenty stanowią wyłącznie w przedmiocie wydziedziczenia, nie zaś pominięcia przy dziedziczeniu.

Zgodnie z treścią przepisu art. 1025 § 1 KC sąd na wniosek osoby mającej w tym interes stwierdza nabycie spadku przez spadkobiercę. Notariusz na zasadach określonych w przepisach odrębnych sporządza akt poświadczenia dziedziczenia. W świetle treści cytowanego przepisu legitymację do złożenia wniosku o stwierdzenie nabycia spadku ma każda osoba, która jest zainteresowana w wywołaniu skutków prawnych związanych z prawomocnym stwierdzeniem nabycia spadku, w szczególności skutków określonych w art. 1025 § 2 KC i 1027 KC.

Stosownie do treści art. 922 § 1 KC prawa i obowiązki majątkowe zmarłego przechodzą z chwilą jego śmierci na jedną lub kilka osób stosownie do przepisów księgi niniejszej. Przepis art. 924 KC stanowi, że spadek otwiera się z chwilą śmierci spadkodawcy, a spadkobierca nabywa spadek z chwilą otwarcia spadku (art. 925 KC).

Otwarcie spadku po J. M. nastąpiło w dniu 6 września 2014 roku, zaś otwarcie spadku po C. M. nastąpiło w dniu 7 września 2016 rok.

Jak stanowi art. 926 § 1 k.c. powołanie do spadku wynika z ustawy albo z testamentu. Dziedziczenie ustawowe co do całości spadku następuje wtedy, gdy spadkodawca nie powołał spadkobiercy albo gdy żadna z osób, które powołał, nie chce lub nie może być spadkobiercą (art. 926 § 2 k.c.). Kodeks cywilny przewiduje zatem dwa tytuły powołania do spadku – przepisy ustawy oraz wolę spadkodawcy, wyrażoną w ważnym, odpowiadającym wymogom formalnym testamencie, przy czym przyznaje pierwszeństwo porządkowi dziedziczenia określonego przez spadkodawcę w testamencie. Dziedziczenie testamentowe wyłącza dziedziczenie przez spadkobierców ustawowych, gdyż spadkobierca za pomocą testamentu, a więc rozrządzenia na wypadek śmierci, wskazuje wyraźnie osoby, które powołuje do spadku po sobie (art. 941 k.c.). Wola spadkodawcy ma w tej sytuacji znaczenie decydujące.

Stosownie do treści przepisu art. 670 KPC zdanie pierwsze, sąd spadku bada z urzędu, kto jest spadkobiercą i stosownie do treści przepisu art. 677 KPC stwierdza nabycie spadku przez spadkobierców, choćby były nimi inne osoby niż te, które wskazali uczestnicy. W postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku sąd związany jest wnioskiem jedynie co do osoby spadkodawcy, zaś krąg uczestników tego postępowania oraz jego wynik wyznaczają - stosownie do wyników postępowania - przepisy ustawy.

Zgodnie z treścią przepisu art. 931 § 1 i 2 KC w pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek; dziedziczą oni w częściach równych. Jednakże część przypadająca małżonkowi nie może być mniejsza niż jedna czwarta całości spadku. Jeżeli dziecko spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku, udział spadkowy, który by mu przypadł, przypada jego dzieciom w częściach równych. Przepis ten stosuje się odpowiednio do dalszych zstępnych.

W braku zstępnych spadkodawcy powołani są do spadku z ustawy jego małżonek i rodzice (art. 932 § 1 KC), a w przypadku braku zstępnych i małżonka spadkodawcy cały spadek przypada jego rodzicom (art. 932 § 3 KC). Jeżeli natomiast jedno z rodziców nie dożyło otwarcia spadku, udział spadkowy, który by mu przypadał, przypada rodzeństwu spadkodawcy w częściach równych (art. 932 § 5 KC).

W świetle treści cytowanych przepisów należące do kręgu spadkobierców ustawowych osoby fizyczne ustawa dzieli na dwie grupy, dochodzące do dziedziczenia w ustalonej kolejności. W pierwszej grupie dziedziczy małżonek i zstępni zmarłego, w drugiej grupie zaś małżonek, rodzice, rodzeństwo i zstępni rodzeństwa spadkodawcy, dziadkowie i ich zstępni oraz pasierbowie. Druga grupa spadkobierców dochodzi do dziedziczenia w razie braku zstępnych, dopóki więc żyje chociażby jeden zstępny (dziecko, wnuk, prawnuk, przysposobiony) zmarłego, to wyłącza on od dziedziczenia drugą grupę spadkobierców ustawowych, o ile nie zostanie pozbawiony tytułu powołania do spadku, na przykład na skutek uznania za niegodnego.

Spadkodawczyni J. M. w chwili otwarcia spadku była zamężna z C. M. i pozostawiła dwójkę dzieci: córkę A. B. i syna J. M.. Spadkodawca C. M. w chwili otwarcia spadku był wdowcem i pozostawił dwoje dzieci: córkę A. B. i syna J. M.. O spadkobiercy mieli troje wnucząt - dzieci J. J. (3) S., D. B. i M. M. (1).

Przepis art. 941 KC stanowi, że rozrządzić majątkiem na wypadek śmierci można jedynie przez testament. Do rozporządzeń testamentowych należy w szczególności: powołanie spadkobiercy (art. 959 i nast. KC), wyłączenie osoby należącej do kręgu spadkobierców ustawowych od dziedziczenia (i jeżeli równocześnie brak jest testamentowego powołania spadkobierców, mamy wówczas do czynienia z tzw. testamentem negatywnym) oraz wydziedziczenie (art. 1008 i nast. KC).

W przedmiotowej sprawie zarówno spadkodawczyni J. M., jak i spadkodawca C. M. sporządzili testament, w treści którego zawarli wyłącznie oświadczenie o wydziedziczeniu swojego syna J. M.. Wobec czego ocenić należy, jakie skutki prawne wywołuje oświadczenie o wydziedziczeniu.

Przepis art. 1008 KC stanowi, że spadkodawca może w testamencie pozbawić zstępnych, małżonka i rodziców zachowku (wydziedziczenie), jeżeli uprawniony do zachowku:

- 1) wbrew woli spadkodawcy postępuje uporczywie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego;
- 2) dopuścił się względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazy czci;
- 3) uporczywie nie dopełnia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych.

Stosownie do treści przepisu art. 1009 KC przyczyna wydziedziczenia uprawnionego do zachowku powinna wynikać z treści testamentu.

W świetle treści cytowanych przepisów wydziedziczenie może nastąpić tylko w ważnym testamencie oraz tylko z przyczyn wymienionych w art. 1008 KC. Testament natomiast może się ograniczać jedynie do wydziedziczenia – tzw. testament negatywny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 1998 r., III CKN 561/97, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 13 stycznia 2011 r., I ACa 1021/10, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 24 stycznia 2019 r., I ACa 579/18). Przyczyna wydziedziczenia, aby było ono skuteczne, musi istnieć w każdym razie w dacie sporządzenia testamentu, nie może być wybaczona i powinna wynikać z treści testamentu. Brak choćby tylko jednej z wyżej wymienionych przesłanek czyni wydziedziczenie nieważnym.

W ocenie Sądu zarówno testament J. M. z dnia 5 grudnia 2012 roku, jak i testament C. M. z dnia 5 grudnia 2012 roku, w którym spadkodawcy złożyli oświadczenia o wydziedziczeniu swojego syna J. M. są ważne. Każdy ze spadkobierców sporządził własny testament, który zawiera rozrządzenia tylko jednego spadkodawcy (art. 942 KC), brak było również podstaw do przyjęcia, iż któryś ze spadkobierców nie miał pełnej zdolności do czynności prawnych (art. 944 §

1 KC), jak również brak było podstaw do przyjęcia, że któryś z przedmiotowych testamentów został sporządzony w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, lub też pod wpływem błędu uzasadniającego przypuszczenie, że gdyby spadkodawca nie działał pod wpływem błędu, nie sporządziłby testamentu tej treści, czy też pod wpływem groźby (art. 945 § 1 KC). Żadna ze stron nie negowała powyższego, w tym nie wskazywano, aby któryś ze spadkobierców w chwili sporządzania testamentu leczył się psychiatrycznie bądź też działał pod wpływem groźby czy błędu. Ponadto każdy z przedmiotowych testamentów zawiera również przyczynę wydziedziczenia, która mieści się w podstawie unormowanej w art. 1008 pkt 3 KC – uporczywe niedopełnianie względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych.

W zakresie kwestionowanych przez uczestników postępowania skuteczności wydziedziczenia dokonanych w obu testamentach wskazać należy, że w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku Sąd nie bada, czy zachodziły przesłanki do pozbawienia spadkobiercy ustawowego prawa do zachowku. Okoliczność ta jest przedmiotem badania w postępowaniu o zapłatę zachowku. W postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku obowiązkiem Sądu jest ustalenie kręgu spadkobierców, a zatem ustalenie czy jest testament i czy jest on ważny. Poza kognicją sądu w tym postępowaniu leży badanie kwestii tego, czy wydziedziczenie było skuteczne, ponieważ kwestia ta jest roztrząsana w sprawie o zachowek.

Według treści cytowanego przepisu art. 1008 KC wydziedziczenie oznacza pozbawienie przez spadkodawcę w testamencie osoby należącej do kręgu uprawnionych do zachowku prawa do zachowku. Wskazać jednakże należy, że skuteczne wydziedziczenie wywołuje szersze skutki prawne niż wynikałoby to z brzmienia przepisu art. 1008 KC. Wydziedziczony nie tylko bowiem traci uprawnienie do zachowku, ale także nie może uzyskać przymiotu spadkobiercy ustawowego. Wniosek taki uzasadnia się rozumowaniem argumentum a minori ad maius, ponieważ wydziedziczony nie powinien nie tylko nie uzyskać prawa do zachowku, ale w ogóle jakichkolwiek korzyści majątkowych ze spadku w drodze dziedziczenia ex lege po określonym spadkodawcy. Wydziedziczenie zatem, co do zasady, mieści w sobie implicite wyłączenie od dziedziczenia ustawowego. Jeśli spadkodawca nie powoła do spadku spadkobierców, a jedynie dokona wydziedziczenia, należy uznać, że spadkobierca ten nie będzie dziedziczył i wydziedziczonego należy traktować tak, jak osobę, która nie dożyła chwili otwarcia spadku (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 3 grudnia 2015 r., III CZP 85/15; uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 1971 r., III CZP 24/71, oraz uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 1975 r., III CZP 14/75, OSNC 1976, nr 2, poz. 28).

W przedmiotowej sprawie spadkodawcy niewątpliwie złożyli oświadczenie w przedmiocie wydziedziczenia swojego syna J. M., a ewentualna bezskuteczność tego oświadczenia, nie oznacza jednoczesnej nieważności wyłączenia go od dziedziczenia ustawowego. Przyczyny wydziedziczenia przewidziane w kodeksie cywilnym dotyczą tylko pozbawienia prawa do zachowku, albowiem przepisy nie przewidują żadnych ograniczeń przy sporządzaniu testamentu negatywnego, który może być sporządzony również bez podania żadnej przyczyny, tak samo jak powołanie spadkobiercy. Dla testamentu negatywnego - poza zachowaniem formy testamentu - nie są przewidziane żadne dalsze wymagania. Skutkiem natomiast przebaczenia wydziedziczonemu jest zachowanie przez niego tylko prawa do zachowku, nadal zaś pozostaje w mocy objęte wydziedziczeniem wyłączenie od spadkobrania, ustawa bowiem normuje skutki przebaczenia tylko w zakresie wydziedziczenia (tj. w zakresie zachowania prawa do zachowku). Przebaczenie nie dotyczy natomiast objętego wydziedziczeniem wyłączenia od dziedziczenia. Wyłączenie od dziedziczenia może utracić moc tylko przez stosowną zmianę lub odwołanie testamentu, a zatem tylko przez testament, w tym więc zakresie samo przebaczenie poza testamentem nie będzie wystarczające.

Innymi słowy, wskazać należy, iż testamentem negatywnym będzie również takie rozrządzenie, w którym spadkodawca nie podał przyczyny wyłączenia od dziedziczenia, (np. „J. nie będzie po mnie dziedziczył”) bądź też takie, w którym przyczyna ta nie mieści się w dyspozycji art. 1008 k.c. (np. „nie chcę by J. po mnie dziedziczył bo byłem skłócony z jego ojcem”), wobec czego Sąd oddalił wnioski dowodowe na okoliczność prawdziwości i zasadności przesłanek wydziedziczenia wskazanych w testamentach spadkodawców albowiem była ona nieistotna dla rozstrzygnięcia, a prowadzenie postępowania w tym zakresie zmierzałoby jedynie do jego przedłużenia.

W świetle powyższego, w uznaniu, że syn spadkodawczyni J. J. (1) M. - został skutecznie wyłączony od dziedziczenia testamentem negatywnym – spadek po J. M. przypadł na podstawie testamentu (w którym zawężając krąg spadkobierców ustawowych wyłączony został od dziedziczenia syn) oraz ustawy (która określa kto i w jakim udziale, w tym w miejsce wyłączonego testamentem syna, jest do spadku powołany) jej mężowi C. M. w udziale do 1/3, córce A. B. w udziale do 1/3 oraz każdemu z wnuków - dzieci uczestnika J. M. – w udziale do 1/9.

Również, mając na uwadze, iż syn spadkodawcy C. J. M. - został skutecznie wyłączony od dziedziczenia testamentem negatywnym – spadek po C. M. przypadł na podstawie testamentu (w którym wyłączony został od dziedziczenia syn) oraz ustawy (która określa kto i w jakim udziale, w tym w miejsce wyłączonego testamentem syna, jest do spadku powołany) jego córce A. B. w udziale do 1/2 oraz uczestnikom – dzieciom J. M., każdemu w udziale do 1/6.

Jak bowiem wskazano powyżej, zgodnie z treścią art. 931 § 1 KC w pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonka; dziedziczą oni w częściach równych. Zaś z uwagi na skuteczne wyłączenie J. M. od dziedziczenia, stosownie do treści art. 931 § 2 KC, na mocy którego jeżeli dziecko spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku, udział spadkowy, który by mu przypadł, przypada jego dzieciom w częściach równych, do dziedziczenia doszły jego dzieci. W świetle bowiem utrwalonego poglądu judykatury, sytuacja spadkobiercy ustawowego wyłączonego od dziedziczenia w drodze testamentu negatywnego jest taka, jakby nie dożył on chwili otwarcia spadku (art. 927 § 1 KC). Gdy zatem spadkobiercą tym będzie dziecko spadkodawcy, wówczas udział spadkowy, który by mu przypadł, przypadnie jego zstępny (art. 931 § 2 KC) (tak m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10.04.1975 r., III CZP 14/75). Skutkiem testamentu negatywnego będzie zatem dziedziczenie ustawowe według zasad przyjętych w kodeksie cywilnym z pominięciem wyłączonego. Stanowczo w tym zakresie wypowiedział się ostatecznie Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 2 grudnia 2015 r (III CZP 85/15), wskazując, że udział spadkowy, który przypadłby z ustawy wydziedziczonemu przez spadkodawcę jego dziecku, przypadka zstępny wydziedziczonego. Jak argumentował Sąd, wydziedziczony nie tylko traci uprawnienie do zachowku (art. 991 § 1 k.c.), ale także nie może uzyskać przymiotu spadkobiercy ustawowego. Tak określone skutki prawne wydziedziczenia prowadzą do pojawienia się z kolei pytania o sytuację prawną wydziedziczonego i tym samym o sytuację prawną jego zstępnych. Na odmienną sytuację prawną tych osób wskazuje art. 1011 k.c., zgodnie z którym zstępni wydziedziczonego zstępnego są uprawnieni do zachowku. Inaczej niż wydziedziczony nie tracą oni przymiotu spadkobierców ustawowych i mogą dziedziczyć udział spadkowy, który przypadłby wydziedziczonemu. W literaturze i w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalil się pogląd, że sytuacja prawna wydziedziczonego, pozbawionego statusu spadkobiercy ustawowego, jest podobna do sytuacji osoby, która nie dożyła chwili otwarcia spadku (np. art. 928 § 2 k.c.). Jak wskazano, brak obecnie w prawie odpowiednika art. 31 dekretu z dnia 8 października 1946 r. - Prawo spadkowe (Dz.U. Nr 60, poz. 328 ze zm. - dalej: "Pr. spadk."), zgodnie z którym, jeżeli spadkodawca wyłączył w testamencie od dziedziczenia swojego krewnego lub małżonka, nie ustanawiając równocześnie innej osoby spadkobiercą (testament negatywny), wyłączonego traktowano tak, jak gdyby nie żył w chwili otwarcia spadku. Nawiązanie w tym przypadku do konstrukcji fikcji prawnej umożliwiało dziedziczenie przez osoby, które były spadkobiercami ustawowymi osoby wyłączonej od dziedziczenia w testamencie negatywnym, jeżeli spadkodawca nie ustanowił jednocześnie innych spadkobierców. Rozwiązanie przyjęte w art. 31 Pr.spadk. wskazywano często w celu określenia skutków testamentu negatywnego. Niewątpliwie podobne założenie legislacyjne legło u podstaw niegodności dziedziczenia, odrzucenia spadku i wydziedziczenia, tj. instytucji charakteryzujących się utratą przymiotu spadkobiercy przez określony krąg podmiotów w chwili otwarcia spadku. Ciągłość regulacji prawnej wydziedziczenia (art. 1011 k.c. stanowi odpowiednik art. 150 § 2 Pr.spadk.), a także ustabilizowana i przekonywająco umotywowana wykładnia przepisów dotyczących skutków prawnych wydziedziczenia w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 1975 r., III CZP 14/75) i w literaturze dodatkowo przemawia na rzecz stanowiska, że udział spadkowy, który przypadłby z ustawy wydziedziczonemu przez spadkodawcę jego zstępnemu, przypada zstępnym wydziedziczonego.

Jak podniósł również Sąd Okręgowy w Poznaniu, orzekając w dniu 3 czerwca 2016 r. w sprawie II Ca 1654/15, że spadek na podstawie testamentu notarialnego z 22 lipca 2002 r. oraz ustawy nabył również syn wydziedziczonej w ww. testamencie córki spadkodawcy, dokonując wykładni art. 1011 k.c. uznać należy, że skutki prawne wydziedziczenia obejmują jedynie samego wydziedziczonego, nie dotyczą zaś jego zstępnych. Wydziedziczenie powoduje, że

wydziedziczony nie tylko traci uprawnienie do żądania określonej sumy pieniężnej z tytułu zachowku, lecz także przymiot spadkobiercy. W miejsce wydziedziczonego do dziedziczenia zostają powołani jego zstępni. Ściśle osobisty charakter przyczyn wydziedziczenia wskazuje bowiem, że tylko i wyłącznie ten, kogo dana przyczyna dotyczy, może zostać skutecznie wydziedziczony na jej podstawie. Na tej samej podstawie nie mogą zostać wydziedziczeni także zstępni wydziedziczonego, jeżeli żadna z okoliczności wymienionych w art. 1008 k.c. bezpośrednio ich nie dotyczy. Stąd też będą oni mogli zrealizować przysługujące im uprawnienia z tytułu dziedziczenia lub zachowku po testatorze, który ich wstępnego skutecznie tych praw pozbawił stosownym rozrządzeniem testamentowym (por. Andrzej Kidyba Elżbieta Niezbecka Komentarz do art. 1011 k.c. w: Kodeks cywilny. Komentarz. Tom IV. Spadki pod red. Andrzeja Kidyby, LEX 2015). W związku z tym, że wydziedziczenie skutkuje nie tylko pozbawieniem prawa do zachowku, lecz także utratą przez wydziedziczonego przymiotu spadkobiercy, w jego miejsce do dziedziczenia ustawowego po spadkodawcy dojdą jego zstępni. Oprócz prawa do zachowku będzie im zatem przysługiwać status spadkobiercy (por. Jerzy Ciszewski, Jakub Knabe Komentarz do art. 1011 k.c. w: Kodeks cywilny. Komentarz pod red. J. Ciszewskiego, LexisNexis 2014, wyd. II). Wydziedziczenie pociąga za sobą skutek w postaci utraty stanowiska spadkobiercy ustawowego, a ponadto uprawnienia do żądania określonej sumy tytułem zachowku. Jeżeli zatem spadkodawca pozostawił testament, w którym jedyną dyspozycję stanowi wydziedziczenie dziecka uprawnionego do zachowku, zstępni wydziedziczonego dochodzą do spadku na podstawie ustawy (art. 931 § 2 k.c.). Art. 1011 k.c. nie modyfikuje bowiem reguł dziedziczenia ustawowego i nie ogranicza uprawnień takich zstępnych jedynie do zachowku (por. Elżbieta Skowrońska-Bocian, Jacek Wierciński Komentarz do art. 1011 k.c. w: Kodeks cywilny. Komentarz. Spadki pod red. J. Gudowskiego, LexisNexis 2013, wyd. I oraz powołany w tym komentarzu pogląd J. Pietrzykowskiego, w: Kodeks cywilny..., s. 1924; J. Gwiazdomorski, Prawo spadkowe..., 1985, s. 263).

Dodać należy, że w kontekście zasad wykładni testamentu, uregulowanych w art. 948 § 1 kc, zgodnie z którym testament należy tak tłumaczyć, ażeby zapewnić możliwie najpełniejsze urzeczywistnienie woli spadkodawcy, nie jest dopuszczalne uzupełnianie treści aktu ostatniej woli. Wykładni podlegają bowiem jedynie zawarte w testamencie zapisy niejasne, sformułowania wieloznaczne lub wykluczające się. Jak wskazano w wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 3 grudnia 2015 r., I ACa 586/15 nigdy wykładnia testamentu nie może prowadzić do uzupełnienia go o treści czy rozrządzenia, których w testamencie nie zawarto. Wykładnia testamentu ma dotyczyć bowiem wyłącznie tego co w testamencie znalazło, choćby niejasny i niedoskonały, wyraz. W świetle powyższych rozważań wskazać należy, że brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, że w niniejszej sprawie testatorzy mieli wolę odsunięcia od dziedziczenia również i zstępnych wydziedziczonego syna. Jakkolwiek C. M. w treści uzasadnienia woli wydziedziczenia J. M. w jednym ze zdań wskazał na jego dzieci, które miały wskutek działań ojca przestać odwiedzać spadkodawców, w żadnej mierze nie zawarł oświadczenia o ich przy dziedziczeniu pominięciu; nie zostały one również objęte wolą wydziedziczenia.

Na proces odtworzenia woli spadkodawców nie może mieć wpływu również akcentowany przez uczestników fakt „wyprowadzenia z majątku spadkodawców” mieszkania, które stanowiło jedyny wartościowy składnik ich majątku i zostało darowane wnioskodawczyni. Darowizna, do której doszło w dniu i w miejscu sporządzenia testamentów, stanowi odrębną czynność prawną, której ocena nie jest przedmiotem niniejszego postępowania (tym bardziej, że w sprawie nie zostały podniesione żadne zarzuty dotyczące ważności testamentów), z pewnością zaś nie może stanowić argumentu za prawidłowością stanowiska uczestników. Mając bowiem świadomość co do stanu i składu swojego majątku, spadkodawcy, zawierając umowę darowizny, której przedmiotem jest jedyny wartościowy składnik ich majątku, podkreślili wolę wyrażoną w testamencie. Ich działania dają spójny obraz ich woli w zakresie zadysponowania swoim majątkiem (tym bowiem, nie zaś „wyprowadzaniem” jest przekazanie swojego majątku spadkobiercy w oparciu o testament).

Stan faktyczny sprawy Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów w postaci odpisów skróconych aktów stanu oraz umowy darowizny, których prawdziwość i wiarygodność nie budzi wątpliwości oraz zapewnień spadkowych uczestników postępowania, które były spójne i co do wiarygodności których Sąd nie powziął zastrzeżeń. W zakresie zaś zeznań wnioskodawczyni i uczestnika co do okoliczności sporządzenia aktu ostatniej woli spadkodawców wskazać należy, iż nie miały one znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, wobec czego Sąd je pominął, jak bowiem



wskazano- żadna ze stron nie wskazywała, aby któryś z spadkobierców był w chwili sporządzania testamentu w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, lub też pod wpływem błędu czy też groźby.

Kolejno w punkcie III sentencji postanowienia Sąd orzekł o kosztach postępowania. Zasady orzekania o kosztach postępowania nieprocesowego zostały unormowane w przepisie art. 520 § 1 – 3 KPC. Zgodnie z treścią przepisu art. 520 § 1 KPC każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie. Zgodnie natomiast z § 2 tego przepisu, jeżeli jednak uczestnicy są w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania lub interesy ich są sprzeczne, sąd może stosunkowo rozdzielić obowiązek zwrotu kosztów lub włożyć go na jednego z uczestników w całości. To samo dotyczy zwrotu kosztów postępowania wyłożonych przez uczestników. Jeżeli natomiast interesy uczestników są sprzeczne, sąd może włożyć na uczestnika, którego wnioski zostały oddalone lub odrzucone, obowiązek zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez innego uczestnika. Przepis powyższy stosuje się odpowiednio, jeżeli uczestnik postępował niesumiennie lub oczywiście niewłaściwie (§ 3 KPC).

Wedle zasady wyrażonej w przepisie art. 520 § 1 KPC koszty postępowania nieprocesowego nie podlegają rozliczeniu pomiędzy uczestnikami tego postępowania, lecz każdy z uczestników ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie. Reguła ta doznaje ograniczeń, jeżeli uczestnicy są w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania lub interesy ich są sprzeczne (art. 520 § 2 KPC), a także, gdy interesy uczestników są sprzeczne lub jeżeli uczestnik postępował niesumiennie lub oczywiście niewłaściwie (art. 520 § 3 KPC). O sprzeczności interesów można mówić wówczas, gdy prowadzone postępowanie zbliżone jest do procesu w tym sensie, że uwzględnienie stanowiska jednego z uczestników powoduje pozbawienie określonych praw innych uczestników. Przykładowo można wskazać: sprawy o zasiedzenie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2011 r., III CZ 27/11) czy zniesienie współwłasności, w których sporne jest uprawnienie do żądania zniesienia współwłasności. W takich postępowaniach uczestnik, którego stanowisko procesowe nie zostało uwzględnione, w praktyce przegrywa sprawę. Sprzeczność interesów zachodzi także w sprawach z zakresu prawa rodzinnego, jeżeli wnioskodawca oczekuje uwzględnienia wniosku, a będący w opozycji uczestnik chce oddalenia takiego wniosku (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 2011 r., II CZ 55/11). Różny natomiast stopień zainteresowania wynikiem postępowania ma miejsce najczęściej w sprawach o dział spadku i zniesienie współwłasności, gdyż w sprawach tych zakres interesów poszczególnych uczestników jest uzależniony od wielkości ich udziałów, a także od innych roszczeń rozpoznawanych w sprawach tego rodzaju: roszczeń z tytułu posiadania rzeczy, pobranych pożytków, dokonanych nakładów czy spłaconych długów spadkowych. W sprawie niniejszej, której przedmiotem było stwierdzenie nabycia spadku po J. M. i C. M. nie zachodziła sprzeczność interesów wnioskodawczyni i uczestnika postępowania. Nie zachodziła również taka sytuacja aby stopień zainteresowania wnioskodawcy i uczestników postępowania wynikiem sprawy był różny, stąd orzeczono jak w punkcie III postanowienia.

Sędzia Sądu Rejonowego Justyna Barczyk-Swalska

03.01.2023 r.